

KAZUISTYKA KLINICZNA

ZBIGNIEW NOZDRYN-PLOTNICKI

SAMOISTNA ARTERIOSKLEROZA U PUMY PATAGOŃSKIEJ (PUMA CONCOLOR PATAGONICA)

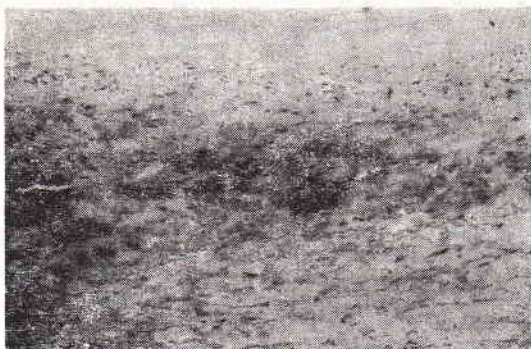
Z Zakładu Anatomii Patologicznej Instytutu Chorób
Nieznanych Wydziału Weterynaryjnego AR w Lublinie

Zmiany naczyniowe u zwierząt, mimo że nie odgrywają takiej roli w patologii jak u ludzi, są ciągle przedmiotem zainteresowania wielu badaczy zajmujących się tym problemem, ważnym z punktu widzenia patologii porównawczej. Wyrazem tego jest ciągle ukazywanie się coraz liczniejszych doniesień dotyczących występowania samoistnej arteriosklerozy u różnych gatunków zwierząt zarówno domowych (1, 2, 3, 4, 9) jak i wolno żyjących (6, 7, 8, 10). Z uwagi na to, że zmiany chorobowe u zwierząt przypominają swym obrazem morfologicznym miążdżycę człowieka, każdy fakt stwierdzenia samoistnej arteriosklerozy u różnych gatunków zwierząt jest godny odnotowania.

Przeprowadzone badania własne dotyczyły samoistnej arteriosklerozy stwierdzonej u 20-letniej pumy-samca, pochodzącej z Ogrodu Zoologicznego w Zamósćiu.

W badaniu sekcyjnym, obok zmian nowotworowych typu rakowego wątroby, będących bezpośrednią przyczyną zejścia śmiertelnego zwierzęcia, zaobserwowano w obrębie łuku aorty oraz w jej odcinku brzuszonym zmiany angiopatyczne dotyczące błony wewnętrznej.

Zmiany te uwidaczniały się w postaci płytkowych, łącznotkankowych zgrubień intymy barwy żółtawej i lokalizowały się głównie wokół ujść drobnych odgałęzień tętnicowych. Podobne deformacje intymalne stwierdzono także w obrębie naczyń wieńcowych serca. Śródbłonek pokrywający wspomniane wyniesienia był niezmienny. Ze zmienionych odcinków aorty oraz naczyń wieńcowych serca pobrano wycinki do badania histologicznego. Pobrane wycinki utrwalano w płynie Bakera. Skrawki histologiczne sporządzone metodą parafinową i mrożeniową barwiono hematoksyliną i eozyną, błękitem alcjanowym, metodą azanową, orceiną wg Tänzera-Unny, metodą van Giesona, metodą Daddi'ego na obecność związków tłuszczowych oraz metodą digitininową wg Windausa na obecność cholesterolu.



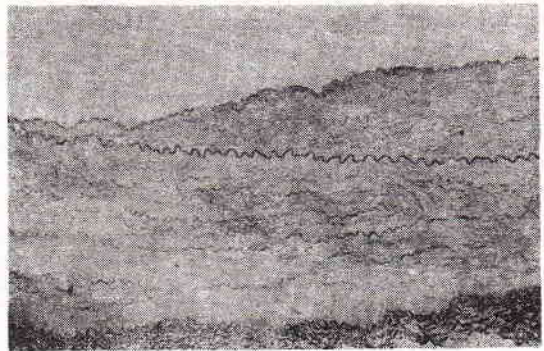
Ryc. 1.

Fot. A. Owczarewicz

W preparatach histologicznych sporządzonych ze zmienionego łuku aorty stwierdzono w obrębie błony mięśniowej odkładanie się soli wapnia (ryc. 1). Wy-

stępowanie ognisk wapnienia poprzedzone było zwykle zmianami wstecznymi w obrębie medii w postaci rozpadu włókien sprężystych i mięśniowych a substancja międzywłókienna wykazywała oznaki upłynnienia i rozpadu. W ślad za tymi zmianami postępował proces proliferacji włókien kolagenowych, co znajdowało wyraz w dodatnim odczynie na obecność kwaśnych mukopolisacharydów przy barwieniu błękitem alcjanowym. Proces odkładania soli wapnia rozpoczął się zwykle od pojawienia się złożeń w obrębie uszkodzonych włókien sprężystych i powodował zatarcie struktury błony środkowej aorty. Zmiany lokalizowały się głównie pod błoną wewnętrzną i obejmowały niekiedy na znacznej przestrzeni obwód naczynia. W tak zmienionych obszarach błony środkowej widoczne było odkładanie się znacznej ilości ciał sudanochłonnych i związków cholesterolowych. Błona wewnętrzna aorty pokrywająca ogniska wapnienia była niekiedy zgrubiała wskutek proliferacji włókien kolagenowych, śródbłonek zaś, poza nieznacznym ścięciem, nie wykazywał zmian destrukcyjnych.

W preparatach histologicznych sporządzonych ze zmienionych odcinków części brzusznej aorty i naczyń wieńcowych serca stwierdzono wyraźne płytkowe zgrubienia błony wewnętrznej pokryte zazwyczaj zachowanym, ulegającym nieznacznemu ścięciu śródbłonkiem. W obrębie tych deformacji przeważały namnożone włókna kolagenowe tkanki łącznej, w mniejszym stopniu włókna mięśni gładkich proliferujące z warstwy środkowej. Błona sprężysta wewnętrzna oddzielająca wspomniane zgrubienia intymalne była zachowana, nieco zgrubiała i pofałdowana, w wielu miejscach przerywana i ulegająca zanikowi (ryc. 2).



Ryc. 2

Fot. A. Owczarewicz

Stwierdzone zmiany w odcinku brzuszonym aorty i naczyniach wieńcowych serca mają charakter zmian proliferacyjno-zwyrodnieniowych i posiadają cechy arteriosklerozy obserwowanej w pierwszym okresie rozwoju miążdżycy naczyń u człowieka. Lokalizacja zmian jest typowa dla zwierząt i dotyczy głównie odcinka brzusznej aorty. Zaobserwowane natomiast zmiany w obrębie łuku aorty w postaci licznych ognisk wapnienia w obrębie medii były zjawiskiem wtórnym, poprzedzonym zmianami nekrobiotycznymi ściany naczyniowej. Zmiany nekrobiotyczne i wapnienia nasilają się, zgodnie z poglądami Mandla i wsp. (5), z wiekiem zwierzęcia i spowodowane są niedotlenieniem ściany naczyniowej. Z uwagi na ich lokalizację mogą również przypominać arteriosklerozę typu Moenckeburga obserwowaną u ludzi w tętnicach obwodowych typu mięśniowego.

Piśmiennictwo

1. Dahme E.: J. Atheroscler. Res. 2, 153, 1962.
2. Detweiler D. K., Ratcliffe H. L., Lugnbühl H.: Ann. N. Y. Acad. Sci. 149, 868, 1968.

3. Kądziołka A.: Annals Univ. Mariae Curie-Skłodowska Sect. DD, 20, 191, 1965.
4. Kądziołka A.: Medycyna Wet. 24, 193, 1968.
5. Mandel P. et al.: J. Atheroscler. Res. 6, 463, 1966.
6. Mortelmans J., Verduynde J., Vestesaegeer U.: Vlaams diergeneesk. Tijdschr. 31, 117, 1962.
7. Nozdryn-Plotnicki Z.: Medycyna Wet. 30, 489, 1974.
8. Owczarewicz A.: Medycyna Wet. 27, 57, 1971.
9. Rubaj B., Zioto T.: Medycyna Wet. 26, 354, 1970.
10. Saba M.: Medycyna Wet. 29, 699, 1973.

Adres autora: lek. wet. Zbigniew Nozdryn-Plotnicki, Al. PKWN 30c, 20-612 Lublin.

3. Kozar Z.: Występowanie włośnicy w Polsce i jej zwalczanie. PWRiL 1969.

Adres autora: lek. wet. Eugeniusz Czerniak, ul. J. Tuwima 13/16, 15-746 Białystok.

JAN ŻUK
Byczyna

SKRĘT SZNURÓW PEPOWINOWYCH BLIŹNIĄT ŻREBIĘCYCH PRZYCZYNA PORONIENIA KLACZY

EUGENIUSZ CZERNIAK, ROMAN SZCZUKA
Białystok

PRZYPADEK WŁOŚNICY U 9 SZTUK ŚWIŃ W JEDNYM GOSPODARSTWIE

Włośnica świń występuje w Polsce ogniskowo (2, 3), przy czym dość znamienne jest występowanie zarażonych świń w większej ilości u tych samych hodowców. Staje się już prawie zasadą zbieżność między wykrytą włośnicą świń, a istniejącą w tym samym gospodarstwie fermą zwierząt futerkowych.

W niniejszym doniesieniu postanowiono przedstawić przypadek, jaki miał miejsce dnia 22.V.1974 r. w ZMs B (L. dz. 3717/74), gdzie stwierdzono w toku badania poubojowego, badaniem trichinoskopowym, silną inwazję włośni u 9 sztuk świń, pochodzących z zakupu od rolnika Ob. Józefa Z. zamieszkałego w Czyżewie pow. Wys.-Maz.

Powiat Wys.-Maz. znajduje się na 10 miejscu w woj. białostockim pod względem ekstensywności występowania włośnicy świń (1). W latach 1969—1972 nie stwierdzono ani jednej zarażonej świni włośnicą.

Z przeprowadzonego z właścicielem zwierząt wywiadu wynika, że prosięta nie były własnego chowu, lecz zostały zakupione na rynku w wieku 10—12 tygodni. Podczas chowu zwierzęta nie wykazywały żadnych objawów chorobowych. Właściciel prowadzi fermę zwierząt futerkowych, oddaloną od chlewni o ok. 300 m. Do karmienia świń używał rzeźniane odpadki poubojowe. W tym samym pomieszczeniu co chlewnia znajduje się przyrządzalnia pasz dla lisów. Na fermie, jak i w obrębie chlewni, stwierdzono obecność szcurków, w związku z czym przeprowadzono deratyzację. Przeprowadzone badanie trichinoskopowe u 25 sztuk lisów z wymienionej fermy dało wynik ujemny. Pomimo, że nie udało się ustalić źródła zarażenia świń, powyższy przypadek powinien stanowić przyczynek do dalszej profilaktyki tak groźnej antropozoonozy, jaką jest włośnica.

Piśmiennictwo

1. Czerniak E.: Medycyna Wet. 11, 666, 1974.
2. Gancarz Z.: Prz. epid. 1, 15, 1961.

Według danych z piśmiennictwa około 80% przypadków ciąży bliźniaczej u klaczy kończy się poronieniem. Nieliczne natomiast są opisy skrętów sznurów pepowinowych jako przyczyna poronień.

W dostępnym polskim piśmiennictwie spotkałem tylko jeden taki opis (Glaser, Żebracki 1961), przy czym jako przyczynę skrętów autorzy sugerowali niedotlenienie płodów, spowodowane zapaleniem *endometrium* i błon płodowych, które doprowadziło do gwałtownych ruchów płodów w łonie matki.

Przedstawiony przypadek własny dotyczy klaczy lat 5, żrebnej około 9 mies., która poroniła martwy płód płci żeńskiej o wadze 18 kg. Mimo poronienia bóle parte nadal nie ustępowały i w szparze sromowej ukazał się niebawem następny płód, który usunięto. Drugi płód płci męskiej o wadze 22 kg był również martwy.

Na podstawie oględzin obu poronionych płodów ustalono, że są one w wieku około 9 miesięcy, różnójajowe. Płody miały oddzielne łożyska, nie stwierdzono między nimi anastomoz naczyń. Szczegółowe oględziny sznurów pepowinowych wykazały liczne skręty lewostronne, przyczym u płodu męskiego ilość ta wynosiła 13, u żeńskiego zaś 21.

Błony omocniowo-kosmówkowe nie wykazywały stanów zapalnych. Również badaniem *per vaginam* klaczy nie stwierdzono stanów zapalnych błony śluzowej pochwy, płyn lochialny w swoim wyglądzie nie odbiegał w zasadzie od normalnego, co by świadczyło o braku rozległego procesu zapalnego *endometrium*. Pomiar temperatury, tętna i oddechów wykazały nieznaczną zwyżkę w stosunku do normy.

Po zabezpieczeniu macicy podaniem pałeczek *Metrichexu* w ilości 10 sztuk oraz iniekcji *Hypophysis cerebri pars post.* w ilości 40 j. V. klacz szybko powróciła do zdrowia.

Opisany przypadek zasługuje na uwagę ze względu na niejasne tło przyczyny powodującej skręt sznurów pepowinowych.

Adres autora: lek. wet. Jan Żuk, ul. Kluczborska 4 m. 3, 46-220 Byczyna, pow. Kluczbork.

EDEL W., KAMPELMACHER E. M.: Studia porównawcze nad wyosobnianiem salmoneli z karmy w 10 laboratoriach. (Comparative studies on *Salmonella* isolations from feeds in ten laboratories). Bul. Wld. Hlth Org. 50, 421—426, 1974.

Próbki karmy dla świń sztucznie lub w naturalny sposób zakażone *S. typhimurium* zostały przesłane do zbadania do 10 laboratoriów w ramach Europejskiej Wspólnoty Narodów. Porównano wyniki wyosobniania zarazka metodą u przedniego wzbogacania (p.e.m. = pre-enrichment method) i własnymi metodami odnośnych instytucji.

Prawie we wszystkich przypadkach wyniki p.e.m. okazały się lepsze: metodą tą wykryto w poszczegól-

nych laboratoriach od 90,3 do 100% próbek sztucznie zakażonych, a metodami rutynowymi „własnymi” od 26,4% do 100%. Ilość zakażeń nie wykrytych metodą p.e.m. wyniosła zależnie od intensywności zakażenia 1,5—0,9—3,3%, natomiast przy metodach własnych 15,1—18,8—30,8%.

Przy badaniu karmy zakażonej w sposób naturalny wykryto salmonelę metodą p.e.m. w 28 do 56% próbek, a metodami „własnymi” — w 9 do 50% — zależnie od laboratorium. Autor dochodzi do wniosku, że przy badaniach na salmonelę, zwłaszcza przy małej ilości bakterii lub osłabieniu ich przez proces produkcyjny należy stosować metodę p.e.m.

J.